



Pisemko Szkoły Podstawowej w Węgorzynie

Nr 2/2024/2025

maj 2025

Drodzy Czytelnicy! W tym roku szkolnym spotykamy się z Wami dość rzadko, bo to dopiero drugie wydanie „Bum”. Nasza redakcyjna maskotka- Bomba Benia- utknęła gdzieś w szkolnym magazynie i nie chce nas motywować do szaleństwa z piórem w rękę, czyli do dziennikarskiego rzemiosła. Ale wkrótce ją odnajdziemy i wrócimy do dawnego tempa pracy ...

Czego możecie się po nas spodziewać w tym numerze? Wielu tematów! W tym wydaniu gazetki znajdą coś dla siebie miłośnicy psów, a także osoby zainteresowane ogrodnictwem. Sekrety swojej pracy zdradzi nam pani woźna, a także absolwentka szkoły zatrudniona w Nadleśnictwie Łobez. Polecamy także ciekawą wizję szkoły przyszłości oraz osobiste zwierzenia uczniów klasy 6a, którzy swój zespół klasowy porównali do kapibary. Zajrzą też do artykułu poświęconego związkom frazeologicznym i ich pochodzeniu. Przyda się na lekcji języka polskiego!!!

Czy wiecie, że do wakacji pozostało już tylko 30 dni? Możemy zacząć odliczanie... Już wkrótce rok szkolny 2024/2025 zapisze się w historii...

A wszystkim redaktorom zaangażowanym w pracę dziennikarską w tym roku szkolnym, który właśnie zmierza do mety, pięknie dziękujemy!!!



Opiekunowie redakcji gazety szkolnej

Historia polskiej majówki

Bogata historia narodu polskiego daje okazję do celebrowania wielu wzruszających świąt. Niewątpliwie podpisanie pierwszej w Europie konstytucji uczyniło majowe święto wyjątkowym wspomnieniem i pamiątką dla kraju. Do dziś podpisanie Konstytucji 3 maja w roku 1791 uważamy za ważne wydarzenie i obchodzimy rocznice tego doniosłego aktu. Dokument naszych przodków znosił liberum veto i wprowadzał trójpodział władzy, ograniczał władzę króla, który musiał działać zgodnie z konstytucją. Określił on zasady obowiązujące w kraju. Obywatele dostali prawa, obowiązki i przywileje. Autorami konstytucji byli znani z historii Polacy: król Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj i Adam Stanisław Krasiński. Śmiało możemy powiedzieć, że Konstytucja 3 maja stała się wzorcowym dokumentem dla innych państw.



J. Matejko "Konstytucja 3 maja 1791r."

Majówka to nie tylko 3 maja. Polska celebruje też Święto Flagi, które przypada na 2 maja. Choć nie jest ustanowionym jako dzień wolny od pracy, to Polacy często 2 maja odpoczywają. Celem obchodzenia Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polski jest rozpowszechnianie wiedzy na temat polskich symboli narodowych oraz zachęcanie obywateli do manifestowania swojej dumy z białoczerwonych barw. Jest to jedno z najmłodszych świąt państwowych. Zostało ustanowione w 2004r.

Do polskiej majówki zaliczamy także dzień obchodzony w wielu krajach, czyli Międzynarodowe Święto Pracy, które przypada na 1 maja. To święto, które ma swoje korzenie w historii walki o prawa pracowników. Nawiązuje do wydarzeń, które miały miejsce ponad sto lat temu w Chicago w Stanach Zjednoczonych podczas strajku. W Polsce jest to ustawowo dzień wolny od pracy od 1950 roku. Dzień ten ma na celu podkreślić wartość pracy ludzkiej.

Nasuwa się pytanie: „Czy młodzi ludzie czują się patriotami?”. Uczniowie naszej szkoły poznają symbole narodowe, uczą się hymnu oraz słuchają legend związanych z Polską. W ten sposób ocierają się o historię. Już od najmłodszych lat przybliża im się słowo „patriotyzm”. Dzieci i młodzież odnoszą się z szacunkiem do hymnu narodowego i flagi. Czują więc ze swoim narodem, nie wstydzą się swojego pochodzenia i z dumą mówią o Polsce.

Kraj jest dla nich czymś pięknym. Młodzi patrioci są wierni swojej ojczyźnie. Kochają ją mocno, czule i prawdziwie. Gdy wyjeżdżają za granicę, tęsknią i pragną wrócić do Polski, gdzie znajduje się ich dom.



<https://images.app.aoo.al/b5aaEX6JCCTA3wkh9>

Wywieszaliśmy je w okresie od 1 do 3 maja, by z dumą eksponować symbol naszego narodu.

Czy postawę patrioty powinniśmy prezentować tylko w czasie majowych bądź listopadowych świąt? Oczywiście, że nie... To obowiązek każdego dnia... Dbajmy o symbole narodowe, zgłębiajmy dzieje naszego kraju, pielęgnujmy tradycje i piękno mowy ojczystej! Tak i nie tylko tak możemy manifestować swoją miłość do Polski!



<https://images.app.aoo.al/FuPC4H9tbW8UZfUv8>

Jak widać - maj to miesiąc pełen barw, kwitnących drzew i długich dni. Ale to także czas, gdy Polacy obchodzą wyjątkowe święta. „Majówka” to coś więcej niż tylko wolne dni. To czas, w którym uczymy się szacunku do historii i wspólnoty. Święta majowe pozwalają zatrzymać się na chwilę, przypomnieć sobie o naszych korzeniach i przekazywać wartości z pokolenia na pokolenie. Czy tak naprawdę wszyscy wiemy, dlaczego świętujemy? Warto przypomnieć sobie, skąd wzięły

Lena Banaszak, Marika Wnuk

SONDA - MAJOWY WEEKEND

Ten czas już za nami... Pozostał tylko miłym wspomnieniem. Na kolejny długi weekend musimy poczekać do czerwca. Pewnie już rozważacie propozycje relaksu w tym okresie... My jednak cofnęliśmy się w czasie i sprawdziliśmy, z czystej ciekawości, gdzie majowy wypoczynek zaplanowali koledzy i koleżanki z naszej szkoły.

Odpowiedzi były różne:

- a) góry b) morze c) w domu d) duże miasta e) za granicą.



<https://images.app.goo.gl/wKyKcPhKAsQHnjJe7>

Większość spędziła majówkę w domu, ale na pewno był to miły czas poświęcony rodzinie.

Dużo odpowiedzi dotyczyło wyjazdów do większych miejscowości, gdzie można korzystać z atrakcji, takich jak kino, teatr, filharmonia, muzea, itp.

Niektórzy pojechali za granicę, a wybrali popularne ciepłe kraje, takie jak Włochy, Hiszpania, Turcja czy Grecja. Wielu aktywnie spędziło czas nad naszym Morzem Bałtyckim, spacerując brzegiem plaży i podziwiając spienione fale. Nikt spośród pytanych nie wskazał wypoczynku w górach. Czyżby to miejsce nie cieszyło się popularnością wśród uczniów naszej szkoły?

Czekamy teraz na wypoczynek związany ze świętem zwanym Boże Ciało. To wtedy zyskamy kilka dni do relaksu. Oby tylko dopisała nam pogoda!!!

Mirela Wolska, Dagna Wroniewska

Zimni ogrodnicy i zimna Zośka

W maju dni są coraz dłuższe, a noce krótsze. Prace w ogrodzie są intensywne, a ogrodnicy dbają o swoje przyszłe plony, sieją, sadzą czy plewią. Jednak pogoda jest zmienna i może to przyczynić się do straty części plonów. W terminologii ogrodniczej możemy spotkać się z określeniem „zimni ogrodnicy i zimna Zośka”. Jeśli nie słyszeliście o tym, to już spieszymy z wyjaśnieniem.



<https://images.app.goo.gl/Md6RAeGqP9rSa8N17>

Zimni ogrodnicy i zimna Zośka - są to potoczne określenia na zjawiska meteorologiczne, jakie możemy zaobserwować w maju w naszej części Europy. Zimna Zośka przypada piętnastego maja, a zimni ogrodnicy od dwunastego do czternastego maja – i wtedy znowu mogą pojawić się nocne przymrozki, ponieważ kiedy po okresie ciepłych dni następuje zmiana cyrkulacji atmosferycznej i zaczyna napływać zimne powietrze z obszarów polarnych, następuje gwałtowne obniżenie temperatury. Dlatego mogą pojawić się przymrozki, które mogą zniszczyć kwiaty drzew owocowych czy kwiaty ogrodowe.

Jeśli masz możliwość zaobserwowania rozwoju roślin w ogrodzie czy sadzie, to zachęcamy do sprawdzenia, czy po 15 maja będą jakieś różnice. Powinno być cieplej, a więc korzystniej dla naszych ogrodowych upraw...

Antonina Nadkierniczna, Alicja Wierzchowska

Szkoła przyszłości ... Jak mogłaby wyglądać za 20 lat? Czy roboty zastąpią nauczycieli?

Myślę, że za kilkadziesiąt lat w szkole dokona się istna rewolucja technologiczna. Wierzę w to, że placówki oświatowe w przyszłości staną się nowoczesne i zupełnie nie będą przypominały obecnej sytuacji w edukacji.

W przyszłości sale szkolne mogą być wyposażone w zaawansowane technologie, takie jak interaktywne tablice, okulary VR (wirtualna rzeczywistość), drukarki 3D. Uczniowie mogliby uczyć się w wirtualnych środowiskach, by badać odległe miejsca czy symulować różne scenariusze.

Wirtualne wycieczki do odległych miejsc czy symulacje naukowe mogłyby znacząco wzbogacić proces edukacyjny.

Co na pewno pojawi się w szkołach przyszłości ?

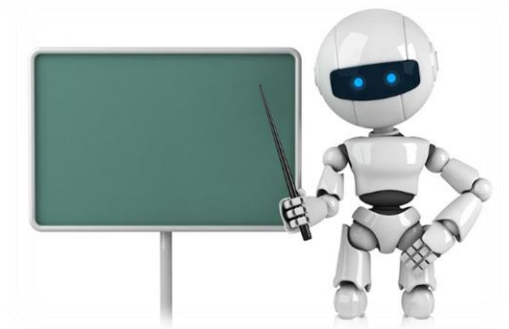
Po pierwsze **sztuczna inteligencja (AI)**, która może wspierać personalizację nauczania, analizując postępy uczniów i dostosowując materiały do ich potrzeb.

Po drugie **blockchain**, czyli technologia, która może być używana do bezpiecznego przechowywania danych edukacyjnych, takich jak certyfikaty i wyniki egzaminów.

Po trzecie **druk 3D**, który może wspierać naukę przedmiotów technicznych i artystycznych, umożliwiając uczniom tworzenie modeli i prototypów.

Roboty jako wsparcie dla nauczycieli – czy to możliwe ?

Roboty mogłyby pełnić rolę asystentów nauczycieli, pomagając w powtarzalnych zadaniach. Jednakże pełne zastąpienie nauczycieli przez roboty wydaje się mało prawdopodobne, ponieważ pedagodzy odgrywają kluczową rolę w rozwijaniu umiejętności społecznych, empatii i krytycznego myślenia.



<https://images.app.goo.gl/FfuzZ8g8fLuUh2Rv9>

Czego jeszcze można spodziewać się w edukacji za kilkadziesiąt lat?

Nowinką mogą być zdalne nauczanie i globalne klasy. Uczniowie mogliby uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez ekspertów z całego świata, bez konieczności fizycznej obecności w szkole.

Myślę, że wkrótce pojawią się cyfrowe laboratoria. Szkoły mogą być wyposażone w laboratoria sztucznej inteligencji (AI) i STEM, które umożliwią uczniom eksperymentowanie i rozwijanie umiejętności technologicznych.

Ogromne możliwości widzę w wirtualnej rzeczywistości (VR). Zajęcia z VR mogą przenieść uczniów w odległe miejsca lub czasy – na przykład na wycieczkę po starożytnym Rzymie lub

do laboratorium chemicznego, gdzie mogą eksperymentować w bezpiecznym środowisku. Takie lekcje byłyby arcyciekawe...



<https://images.app.goo.gl/Hry3i115Hw1eBnCHA>

Moim zdaniem technologia może zrewolucjonizować edukację, ale chyba zawsze i wszędzie przydaje się arystotelesowska zasada „złotego środka”, czyli w tym przypadku zachowanie równowagi między nowoczesnymi narzędziami a tradycyjnymi wartościami, takimi jak relacje międzyludzkie i rozwój emocjonalny. Szkoła, czy ta dzisiejsza czy też ta z przyszłości, ma przecież uczyć nie tylko nowinek technicznych, ale przede wszystkim pracy zespołowej, umiejętności komunikacyjnych oraz społecznych.

Co myślisz o takiej wizji? Czy widzisz w niej miejsce dla siebie? Czy chcesz być uczniem w takiej szkole? Pozostawiam Was, Drodzy Czytelnicy, z tymi pytaniami. Ja żywię tylko nadzieję, że technologie edukacyjne będą usprawniać naukę, ale nie zastąpią tego, co w życiu jest ważne, a może najważniejsze, czyli kontaktu z drugim człowiekiem...

Michalina Sidel

Powrót Pani Weroniki Kamińskiej do szkoły po 13 latach...

Redakcja: Miło nam spotkać się z Panią, by porozmawiać o latach szkolnych i Pani profesji. Kiedy Pani ukończyła węgoryńską szkołę?

Dzień dobry!

Również jest mi bardzo miło. Nie spodziewałam się, że nadejdzie czas, w którym powrócę w taki właśnie sposób do czasów szkolnych. Gimnazjum ukończyłam w 2012r.



Redakcja: Czy chętnie wspomina Pani czas spędzony w gimnazjum?

Oczywiście. To był piękny okres w moim życiu. Lubiałam chodzić do szkoły. Czas spędzony w niej wspominam bardzo pozytywnie. Miło wspominałam zarówno nauczycieli, jak i koleżanki i kolegów z klasy oraz całą szkołę.

Redakcja: Jak z perspektywy kilku lat ocenia Pani edukację w gimnazjum?

Z perspektywy kilku lat oceniam edukację w gimnazjum bardzo dobrze. To był moment, kiedy dużo się działo – nowe znajomości, więcej nauki, ale też sporo śmiechu i ciekawych doświadczeń. Nie zawsze było łatwo, wiadomo, trochę stresu przed sprawdzianami, trochę chaosu, bo każdy z nas jeszcze szukał swojej drogi życiowej, ale mimo wszystko nauczyłam się tam sporo.

Redakcja: Które umiejętności nabyte w szkole przydają się w Pani pracy?

Zacznę od tego, że szkoła ukształtowała niektóre z moich cech charakteru – dzięki niej stałam się ambitną, asertywną, ciekawą, odpowiedzialną i obowiązkową osobą. W pracy przydatne umiejętności to głównie: kreatywność, praca w zespole, dobre zarządzanie czasem, adaptacja, a przede wszystkim ogromny szacunek do drugiego człowieka.

Redakcja: Czym obecnie Pani się zajmuje?

Obecnie pracuję już ósmy rok w Nadleśnictwie Łobez – moje stanowisko to specjalista służby leśnej ds. użytkowania lasu. Na co dzień jestem pracownikiem biurowym. Przygotowuję dokumentację, plany i raporty dotyczące pozyskania drewna w naszym nadleśnictwie.

Jednym z najważniejszych zadań jest nadzór nad pozyskaniem drewna, czyli legalną i kontrolowaną wycinką drzew. Nie chodzi tu jednak o bezmyślne wycinanie lasu – cały proces jest dokładnie planowany i realizowany zgodnie z zasadami zrównoważonej gospodarki leśnej. Dzięki odpowiedniemu planowaniu polskie lasy nie tylko się nie kurczą, ale wręcz rosną – co roku przybywa więcej drzew, niż się ich wycina.

W swojej pracy współpracuję z różnymi podmiotami – od operatorów maszyn leśnych po ekologów i administrację.

To stanowisko wymaga wiedzy z zakresu biologii, geografii, ekologii i pracy środowiskowej, ale także pasji do przyrody i odpowiedzialności za przyszłe pokolenia.



Redakcja: Jakie ma Pani plany na przyszłość - zawodowe i osobiste?

Jednym z głównych planów zawodowych jest dążenie do awansu, zdobywanie nowych umiejętności i wiedzy w dziedzinie leśnictwa, a także rozwijanie umiejętności zarządzania.

A osobiste? Nic innego jak spełnianie swoich marzeń. Uwielbiam podróże, poznawanie świata i z tym wiąże ogromne plany i nadzieje.



Redakcja: Jakie szkolne zakątki wspomina Pani z sentymentem i chętnie by je Pani odwiedziła?

Z sentymentem wspominam naszą aulę – niby zwykłe miejsce, ale tam spędzałam dużo czasu przed i po lekcjach, śmialiśmy się, odrabialiśmy razem z kolegami zadania, graliśmy w karty albo po prostu rozmawialiśmy o wszystkim i o niczym. Lubiałam też nasz mały ogródek przed szkołą, gdzie wiosną można było chwilę odetchnąć między lekcjami. Chętnie bym tam wróciła, choćby na chwilę, żeby poczuć ten klimat jeszcze raz.

Niedawno odwiedziłam szkołę w związku z moją pracą i organizacją Dnia Ziemi. Bardzo dziękuję za możliwość powrotu do tego czasu!

Redakcja: Serdecznie Pani dziękujemy za przybliżenie nam zawodu leśnika oraz za piękne wspomnienia ze szkolnych lat. Zawsze miło będzie nam Panią gościć.

Borys Garczyński

Jak moglibyśmy umilić pracę naszej pani woźnej?

Rozmowa z Panią Ewą Piekarzewicz

Nie każdy wie, ile pracy wkładają osoby, które dbają o naszą szkołę, by była czysta i bezpieczna. Postanowiliśmy porozmawiać z Panią Ewą Piekarzewicz, która zna szkołę lepiej niż niejeden nauczyciel!

Od ilu lat pracuje Pani w naszej szkole?

- W samej szkole pracuję 31 lat.

Jak wygląda typowy dzień w Pani pracy?

- Każdego dnia trzeba wywiązywać się ze swoich obowiązków, dbam o czystość szkoły na przerwach, o wygląd zewnętrzny na dworze.



Czy zdarza się w Pani pracy coś zabawnego, co Pani pamięta do dziś?

- Wiele chwil jest śmiesznych, np. przebieranie się uczniów w różne postacie. Trzeba przyznać, że mają różne pomysły.

Czy uczniowie często pomagają, czy raczej robią bałagan?

- Uczniowie są bardzo chętni do pomocy, może nie wszyscy, ale trzeba zwrócić im uwagę i poprosić, a chętnie wykonają polecenie.

Czy ma Pani jakieś rady dla uczniów, których Pani obserwuje codziennie?

- Mogliby się częściej uśmiechać i okazywać wszystkim szacunek.

Co najbardziej lubi Pani w tej pracy, a co mogłoby się zmienić?

- Lubię, jak uczniowie podchodzą i proszą o pomoc. To jest miłe, gdy mówią: „Pani jest taka dobra, miła oraz uśmiechnięta”. Chciałabym, by uczniowie byli dla siebie lepsi, aby nigdy nikogo nie obrażali.

Dziękujemy Pani Ewie Piekarzewicz za szczerość, uśmiech i codzienną pracę, której często nie dostrzegamy, a bez niej nie byłoby naszej szkoły!

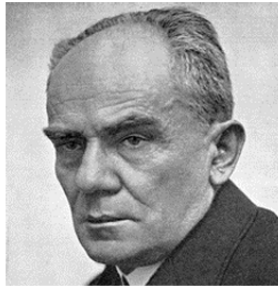
Karina Turek, Aniela Sławińska

PATRONI ROKU 2025

Sejm oraz Senat Rzeczypospolitej Polskiej wybrali patronów roku 2025. Są to osoby, których okrągła rocznica urodzin lub śmierci przypada w danym roku.

STEFAN ŻEROMSKI

1864- 1925
polski prozaik,
publicysta,
dramaturg'
czterokrotnie
nominowany do
Nagrody Nobla w
dziedzinie
literatury



ANTONI SŁONIMSKI

1895- 1976
polski poeta,
dramatopisarz,
prozaik,
felietonista
i tłumacz.



MARIA PAWLIKOWSKA - JASNORZEWSKA

1891- 1945
polska poetka
i dramatopisarka,
wnuczka, córka
i siostra wielkich
Kossaków.



WŁADYSŁAW STANISŁAW REYMONT

1867- 1925
polski pisarz,
prozaik
i nowelista;
zdobywca
literackiej Nagrody
Nobla za powieść
pt. "Chłopi".



Emil Biedny, Franciszek Majchrzak

Nasza klasa w pigułce!

Wywiad z klasą 6a

Rok szkolny powoli dobiega końca... Za nami dziesiątki lekcji, klasówek, śmiechu i wspólnych chwil.

Postanowiliśmy więc przeprowadzić wywiad z uczniami naszej klasy i sprawdzić, co najbardziej zapamiętali z tego roku, czego się nauczyli, kogo by zabrali na bezludną wyspę i ... zadaliśmy naszym rówieśnikom wiele innych ciekawych pytań!

Zapraszamy do przeczytania wyjątkowego wywiadu z klasą 6a – będzie śmiesznie, szczerze i z przymrużeniem oka!



Jakie trzy słowa najbardziej opisują naszą klasę?

- Nasza klasa jest zabawna, wesoła i mądra. 😊

Kto w klasie zawsze poprawia humor?

- Zdecydowanie Nina! 😊

Najzabawniejszy moment roku to?

- To odpowiedź naszego kolegi Daniela na biologii, śmialiśmy się do łez!

Gdyby nasza klasa była zwierzęciem, to byłaby....?

- Byłaby wesołą kapibarą, czyli niewielkim ssakiem o uroczym wyglądzie, spokojnym i towarzyskim usposobieniu. Wybór tego zwierzęcia nie był przypadkowy. Nasza klasa jest niewielka, tak jak niewielkie rozmiary ma kapibara. Ponadto my też, podobnie jak to urocze zwierzę, słyniemy z łagodności i zamiłowania do spokoju.

Co zabralibyśmy na bezludną wyspę jako klasa?

- Jacht, żebyśmy mogli szybko z niej uciec.

Z kim najchętniej zamienilibyście się miejscami na jeden dzień? Możecie wybrać kogoś z uczniów lub nauczycieli?

- Chcielibyśmy się zamienić z przyjaciółmi z równorzędnej klasy oraz z innych klas.

Czego nauczyliśmy się w tym roku jako klasa [nie tylko na lekcjach]?

- Nauczyliśmy się współpracy, współdziałania. Potrafimy działać jako zespół złożony z różnych osobowości, ale tworzących jedność.

Czego nam będzie brakować w wakacje?

- Przerw (głównie dowcipów, zabawnych historyjek opowiadanych w tym czasie), ale też wspólnego „bycia” na lekcjach!

Jeśli chcecie nas lepiej poznać, to zapraszamy w czasie przerw do miejsc, gdzie odpoczywamy przed lekcjami! Przekonacie się, że z nami nigdy nie jest nudno! A czy Wasza klasa wyróżnia się czymś szczególnym? Może nasz artykuł skłoni Was do lepszego poznania zespołu klasowego, który tworzycie w naszej szkole... Podzielcie się swoimi refleksjami ... 😊

Nina Acman oraz Ida Wojnowska

DOBROSTAN FIZYCZNY I PSYCHICZNY



Dobrostan psychiczny i fizyczny dzieci to temat niezwykle ważny zarówno dla rodziców, nauczycieli, jak i samych uczniów.

Dobre samopoczucie, zdrowie, poczucie bezpieczeństwa i akceptacji ma ogromny wpływ na rozwój młodego człowieka. W naszej gazecie chcemy poruszyć najważniejsze kwestie związane z dbaniem o zdrowie ciała i umysłu.

Czym jest dobrostan psychiczny?

Dobrostan psychiczny to stan, w którym czujemy się szczęśliwi i akceptowani. Ważne jest, abyśmy potrafili wyrażać swoje emocje, mieli wsparcie od bliskich i dobrze radzili sobie ze stresem. Wsparcie emocjonalne, jakie otrzymujemy od bliskich, nauczycieli i przyjaciół już od najmłodszych lat, wpływa na naszą pewność siebie.

Jak dbać o zdrowie fizyczne?

Zdrowie fizyczne zależy m. in. od kilku podstawowych czynników:

- odpowiednia ilość snu, czyli 8-10 godzin dziennie,
- zbilansowana dieta bogata w warzywa, owoce, białko i wodę,
- regularna aktywność fizyczna, minimum jedna godzina dziennie,
- unikanie spędzania długo czasu przed ekranem,
- regularne badanie lekarskie i szczepienia.

Jak wspierać swoje zdrowie psychiczne i fizyczne?

Rozmawiaj z bliskimi i znajomymi, szczególnie o swoich niepokojach, nawet krótka rozmowa może wiele zadziałać. Pamiętaj, że każde uczucie jest ważne, nie wstydź się go wyrażać.

Zaufaj tym, którzy chcą Twojego dobra - rodzicom, pedagogom.

Wspólnie spędzaj czas - z rodziną, przyjaciółmi. To poprawia relacje i buduje więzi.

Dobra rada dla Wszystkich, którym temat dobrego samopoczucia leży na sercu:

*Uśmiechajcie się- szczerze, jak najczęściej, szukajcie nawet powodów do tego,
by uśmiech nie schodził z Waszych ust.*

To jedno z lepszych lekarstw na poprawę zdrowia, szczególnie psychicznego.

Dobrosława Lenik, Julia Poznańska

Z frazeologią za pan brat

Czy zdarzyło się Wam powiedzieć: „rzucić grochem o ścianę”, „złapać kogoś za słowo”, „siedzieć jak na szpilkach”? Jeśli tak, to na pewno używacie wyrażen i zwrotów zwanych związkami frazeologicznymi. To właśnie one sprawiają, że nasz język staje się barwniejszy i bardziej urozmaicony. Wiele związków frazeologicznych pochodzi z mitologii, np. takie:

- syzyfowa praca – ciężka, niekończąca się praca, która nie przynosi żadnych efektów;
- nić Ariadny – sposób na wyjście z trudnej sytuacji;
- pięta Achillesa – słaby punkt;
- puszka Pandory – źródło nieszczęść;
- koń trojański – ukryty podstęp;
- stajnia Augiasza – wielki nieporządek, bałagan trudny do uporządkowania;
- róg obfitości – symbol dostatku i bogactwa;
- jabłko niezgody – przyczyna kłótni;
- olimpijski spokój – całkowity spokój;
- ikarowe loty – podejmowanie ryzykownych działań zakończonych niepowodzeniem.



W języku polskim mamy mnóstwo związków frazeologicznych. Pochodzą nie tylko z mitologii, ale również z Biblii - plagi egipskie, syn marnotrawny, Kainowe znamię, z literatury – walczyć z wiatrakami, dantejskie sceny, z historii- pójść do Canossy, podać czarną polewkę, z języka potocznego- wpaść z deszczu pod rynnę, słomiany zapał, a nawet z reklam i filmów – cukier krzepi, świstak zawija sreberka.

Stosując związki frazeologiczne, pamiętajmy o znajomości ich znaczenia. Jeśli mamy problem z zastosowaniem lub znaczeniem związku frazeologicznego, odpowiedzi znajdziemy w słowniku frazeologicznym. Miłej lektury! 😊

Nina Acman

Kibicujemy Pogoni Szczecin

Ostatnio w czasie przerw coraz częściej słyszymy rozmowy na temat rozgrywek piłkarskich z udziałem Pogoni Szczecin. Okazało się, że wielu naszych kolegów i koleżanek pojechało 2 maja na mecz, który został rozegrany na Stadionie Narodowym w Warszawie. Kibicowali naszemu klubowi regionalnemu, choć wynik okazał się dla Pogoni niekorzystny (3:4 dla Legii Warszawa w finale Pucharu Polski). Gola ze strony szczecinian oddali :

Daniejel Loncar w 41. minucie meczu,

Eftimis Kulutis w 67. minucie meczu ,

Kacper Smoliński w 90+5 minucie meczu.

W związku z dużym zainteresowaniem naszych kolegów i koleżanek rozgrywkami zawodników ze Szczecina postanowiliśmy napisać kilka słów o historii Portowców.

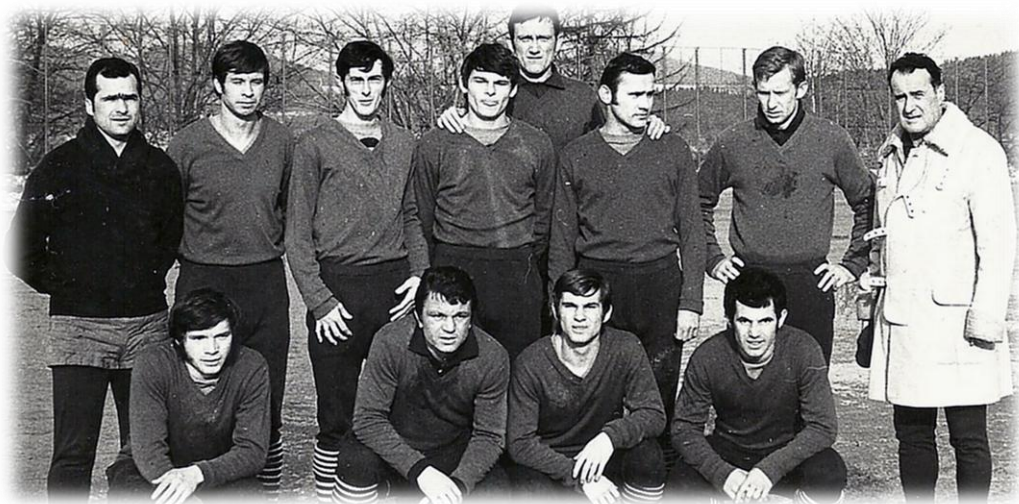
Pogoń Szczecin – polski klub piłkarski z siedzibą w Szczecinie występujący w Ekstraklasie, dwukrotny wicemistrz Polski, pięciokrotny finalista Pucharu Polski. Klub obecnie zajmuje 4. miejsce w tabeli Ekstraklasy.

Został założony 21 kwietnia 1948 roku pod nazwą Klub Sportowy Sztorm. Pierwszymi sekcjami były piłka nożna i boks. Drużynę piłkarzy zgłoszono do rozgrywek C-klasy, organizowanych przez Zachodniopomorski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W 1949 roku Sztorm przekształcił się w Związkowiec Szczecin, a w 1950 roku w KS Kolejarz.

Dzisiejsza nazwa i granatowo-bordowe (kiedyś niebiesko-czerwone) barwy klubu stanowią cześć dla przedwojennej tradycji Pogoni Lwów, czyli ekipy czterokrotnych mistrzów Polski. Duży udział w tworzeniu nazwy klubu mieli zawodnicy z sekcji bokserskiej, wśród których było wielu lwowiaków.



Mural upamiętniający trenera, działacza i jednego z założycieli Pogoni Szczecin, Floriana Krygiera.



Pogoń Szczecin na obozie w Czechosłowacji w 1972 roku.



Marek Leśniak, jeden z najsukuteczniejszych napastników Pogoni Szczecin w historii.

6 sierpnia 2007 roku została zarejestrowana Pogoń Szczecin S.A. W ramach tej organizacji nasz klub funkcjonuje do dziś. W 2019 roku rozpoczęła się budowa nowego stadionu Pogoni. Ostatni mecz na dawnym obiekcie rozegrano 10 marca 2019 roku. Duma Pomorza przegrała wtedy z Zagłębiem Lubin 0:3.

W ostatnich latach zawodnicy Pogoni przynoszą wiele radości swoim kibicom. Sezon 2022/23 Portowcy zakończyli na czwartym miejscu w ligowej tabeli. Pozycja ta zagwarantowała naszej drużynie trzeci z rzędu udział w eliminacjach do Ligi Konferencji Europy.

2 maja 2024 roku Portowcy po raz czwarty w historii zegrali w finale Pucharu Polski. Niestety finałowy mecz zakończył się niepowodzeniem. Pogoń przegrała na PGE Narodowym w Warszawie po dogrywce 1:2 z Wisłą Kraków. Sezon 2023/24 Duma Pomorza zakończyła na 4. miejscu w ligowej tabeli, które tym razem nie dało prawa startu w europejskich pucharach.

4 września Pogoń Szczecin zawitała w naszym mieście, aby rozegrać towarzyski mecz z naszą miejscową Spartą Węgorzyno z okazji 75-lecia klubu.

Doskonale pamiętamy ten dzień i wynik 19:0 dla Portowców. Z kolei kilka dni temu, tj. 24 maja zawodnicy ze Szczecina zremisowali 1:1 z Jagiellonią Białystok. To wiadomości z ostatniej chwili, jeśli chodzi o wyniki Klubu Pogoń Szczecin.

Życzymy kibicom Portowców wielu wrażeń piłkarskich i powodów do dumy z sukcesów szczecińskiej drużyny.

Julia Lewandowska kl. 5a

Słów kilka do miłośników psów, czyli czworonogi wokół nas ...

W naszej klasie (czyli 5a) - jak się okazało- jest wielu wielbicieli czworonogów, a dominują właściciele psów. Ja i moja koleżanka (niżej podpisane pod artykułem) do nich należymy. Postanowiłyśmy więc przybliżyć Wam niektóre rasy psów, a zrobiliśmy to na przykładzie pupilów należących do nas i naszych znajomych.

Milo (pies znajomych moich rodziców) jest owczarkiem australijskim i w marcu skończył rok. Jego sierść jest długa i trójkolorowa - biała z brązowymi i beżowymi plamkami. Milo uwielbia długie spacery, aportowanie i zabawy z szarpakiem. Lubi także pozować do zdjęć, zna nawet komendę „patrz” - wtedy patrzy w obiektyw, a gdy widzi aparat, często sam chętnie ustawia się do zdjęć. Ulubionym przysmakiem Milo jest ugotowane jajko i mango. Często spotyka się z innymi psami tej samej rasy i wspólnie biegają oraz bawią się w lesie lub na polanie. Milo ma nawet swój profil na Instagramie, gdzie swoimi zdjęciami i filmikami ze swoim udziałem zdobywa nowych znajomych. Dzięki temu poznaje ciągle nowych przyjaciół, czyli pieski i ich właścicieli, co później kończy się często spotkaniem i wspólnym hasaniem z przyjacielem- czworonogiem.





Gdybyście chcieli zaopiekować się takim psiakiem, to pamiętajcie, że należy on do rasy pasterskiej, więc potrzebuje dużo aktywności. Nie polecam go domatorom i wielbicielom biernego wypoczynku! Owczarek australijski ma też miękką sierść, która wymaga codziennej pielęgnacji. Warto o tym pamiętać, gdy wybieramy psa, którym chcemy się zajmować!

A teraz poznacie mieszkańców mojego domu...

Pako to czarny labrador retriever. Urodził się 19 czerwca 2014 roku, ma teraz 10 lat, a w tym roku w czerwcu będzie miał 11. urodziny. To dostojny, a jednocześnie bardzo serdeczny pies, który posiada w sobie cały urok i spokój doświadczonego labradora. Jego czarna sierść lśni w słońcu. Troszczy się o wszystkich, a najbardziej o swojego syna Fado.



Fado to czarny labrador, który urodził się 5 października 2016 roku. Ma teraz 9 lat, a już niedługo, w tym roku, będzie świętował swoje 10. urodziny. Mimo swojego – jak na psiaka- dojrzałego wieku, Fado uwielbia się bawić, biegać i spędzać czas z rodziną, głównie ze swoim tatą. Jest bardzo troskliwy, za co cenię go najbardziej. Codziennie sprawia wszystkim wiele radości!



Okazuje się, że Fado i Pako należą do rasy najpopularniejszej w Polsce i np. w Wielkiej Brytanii. Dlaczego? Powodów jest wiele... Labrador retriever to po prostu rasa psów żywiołowych, skorych do zabawy, także z innymi psami. Lubią towarzystwo ludzi. Dobrze tolerują dzieci i są cierpliwe w kontaktach z nimi. Bywają wykorzystywane w dogoterapii, ratownictwie, jako psy wykrywające narkotyki i środki tytoniowe, a przede wszystkim jako wierne właścicielowi czworonogi domowe.

Milo jest maltańczykiem o łagodnym usposobieniu. Uwielbia przebywać w towarzystwie innych ludzi, szczególnie dzieci. Nie przeszkadza mu także towarzystwo innych zwierząt, takich jak kury czy koty. Jest psem niezwykle lojalnym, zawsze przebywa w pobliżu członków rodziny. Mimo tego, że jest niewielkim psem, ma w sobie dużo energii, choć drzemką na puszystym kocyku nie pogardzi.

Maltańczyk to jedna z najstarszych ras psów ozdobnych, znana ze swojego **towarzyskiego usposobienia i przyjaznego charakteru**. Wygląda jak miłutki pluszak, ale to żywe stworzenie, które potrzebuje troski i miłości.



Blue- samiec labradora, wiek 3 lata, bardzo wierny- szczególnie w stosunku do dzieci. Nie odstępuje ich na krok, nawet potrafi leżeć z nimi w piaskownicy. Bardzo lubi zabawę w aportowanie i pływanie, a najbardziej uciekanie i niszczenie siatki w płocie. Potrafi biegać jakby go diabeł opętał... Gdy prosisz o łapę, on podaje dwie, jakby chciał cię przytulić.:)

Uroczy i inteligentny labrador może pełnić różne role – od towarzysza dla rodziny, przez aportera na polowaniach, po psa asystującego, pomagającego ludziom cierpiącym na różne choroby.

Texas ma 3 lata, lubi wodę. Uwielbia pływać, biegać za patykiem, potrafi nurkować, otwiera sam drzwi i wychodzi na dwór. Lubi też uciekać do swoich kolegów- psów sąsiadów:)

Owczarek niemiecki jest typem sportowca i niełatwo dotrzymać mu kroku. Poradzi sobie niemal w każdej dziedzinie pracy i sportu. Jego opiekun powinien więc być energiczny i chętny do współdziałania. Pies tej rasy jest oddany opiekunowi i lojalny wobec wszystkich członków rodziny.



Reksio do obecnego domu przybył osiem lat temu jako roczny piesek. Był bardzo chudziutki i płochliwy. Właścicielka opowiadała mi, że przez pierwsze dwa dni siedział w kuchni w swoim posłaniu i nie ruszał się z miejsca, a dopiero po trzech miesiącach pierwszy raz zaszczekał. Jest średniej wielkości, ma bystre spojrzenie i charakterystyczny długi ogon. Jest lojalny, choć to typ psa uciekiniera. Lepiej nie otwierać przy nim bramki...

Choć nie jest rasowy, można go nazwać prawdziwym przyjacielem i członkiem rodziny, tylko na czterech łapach.



Kawa urodziła się 20 maja 2018r. w Dzień Kosmonauty. Mała, zwinna suczka jest typem mieszańca. Tak jak Reksio nie posiada rodowodu, za to pod względem wierności mogłaby dorównać niejednemu „szlachetnie urodzonemu“ psiakowi.

Sasza i Bastia

Sasza ma 3 lata. To czarny terier rosyjski- lojalny, broniący swoich, silny. Nie wpada nigdy w histerię. Nie znosi hałasu w domu.

Psy tej rasy są bardzo podatne na szkolenie. Są również znane ze swoich instynktów obronnych, co czyni je doskonałymi psami stróżującymi.

Bastia ma 7,5 miesiąca. Lubi spać na kanapie, bawić się z Saszą. Pilnuje domu, jest czujna, uważna i silna.



To rasa cane corso, czyli pies stróżujący i obronny, mocno oddany swoim opiekunom. Mimo że lubi przebywać w towarzystwie ludzi, potrzebuje czasu, aby przekonać się do człowieka, bowiem niełatwo obdarza go zaufaniem. Trzeba dbać o socjalizację tych psów, gdyż źle prowadzone mogą stać się niebezpieczne.

Czy to rasowy, czy też bez rodowodu - każdy piesek może stać się naszym ulubieńcem, a nawet przyjacielem. Jak to z przyjaciółmi bywa, powinni wzajemnie o siebie dbać. Tak więc zawsze starajmy się odplacić naszym czworonogom miłością i troską za ich wierność i oddanie.

Karina Turek, Aniela Sławińska

Ostatnie słowo od redakcji tuż przed wakacjami !

Już wkrótce będziemy hasać po górach i wylegiwać się na plaży, skąpani w letnim słońcu, opaleni lipcowym żarem i powiewem ciepłego wiatru... Już wkrótce będziemy wypowiadać nasze ulubione słowo na literę „w”, czyli ... WAKACJE!



Zanim to nastąpi, pamiętajcie jeszcze o DNIU Matki i Ojca!

Bawcie się dobrze w Święto Szkoły! Ale nie zapomnijcie o tym, by świadectwo szkolne nie stało się dla Was powodem do wstydu! Postarajcie się do 10 czerwca (dzień wystawienia ocen rocznych) wykrzesać z siebie tyle siły, by osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce i zaliczyć rok szkolny 2024/2025 do udanych.

Tego życzymy Wam jako redakcja gazetki szkolnej!

A z wakacji przywieźcie jak najwięcej ciekawych historii, abyśmy mieli o czym pisać w kolejnych numerach „Bum”.

Trzymajcie się ciepło (bo pogoda ostatnio nas nie rozpieszcza)!

Redakcja

Szkoła Podstawowa im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Węgorzynie



ul. Grunwaldzka 2

73 – 155 Węgorzyno

tel. 913971808

Redakcja:

Borys Garczyński

Dagna Wroniewska

Julia Poznańska

Lena Banaaszak

Alicja Wierzchowska

Antonina Nadkierniczna

Julia Lewandowska

Marika Wnuk

Mirela Wolska

Michalina Sidel

Karina Turek

Aniela Sławińska

Ida Wojnowska

Nina Acman

Emil Biedny

Franciszek Majchrzak

Dobrosława Lenik

Opiekunowie gazetki:

Barbara Krzęćko, Katarzyna Acman, Joanna Halama, Joanna Szczykulska.

Kontakt z redakcją: pisemkobum@wp.pl